

Radni chcą odwołania przetargu na sprzedaż ziemi na Krywlanach

Radni z Komisji Sportu chcą, żeby prezydent Białegostoku odwołał przetarg dotyczący ponad 8 hektarów na Krywlanach. Przyjęli w tej sprawie stanowisko.

Przetarg dotyczy użytkowania przez 25 lat ponad 8 hektarów na Krywlanach, użytkowania w konkretnym celu - sportowym, czyli ma to być wybudowanie boisk i zarządzanie nimi. Problem w tym - jak mówi wiceprzewodniczący Komisji Sportu - radny Sebastian Putra, że na tak dużym terenie obowiązek wybudowania jednego boiska byłby raz na cztery lata. To - w jego ocenie zdecydowanie za mało. Dlatego radni z komisji sportu proponują, by to miasto wybudowało na tym terenie boiska oraz żeby Białostocki Ośrodek Sportu i Rekreacji administrował nimi, a nie jakiś zewnętrzny podmiot.

Przewodniczący Rady Miasta - Mariusz Gromko, do którego trafiło już to stanowisko, jest na tak. Jak mówi - warunki przetargu są zbyt luźno określone. Według niego w budżecie miasta można znaleźć pieniądze, by w ciągu roku (a nie raz na cztery lata, jak proponuje się uczestnikom przetargu), wybudować przynajmniej kilka boisk, a docelowo - kilkanaście. Tak, by to miejsce, stało się ośrodkiem treningowym dla wszystkich białostockich stowarzyszeń i klubów.

Decyzja o odwołaniu przetargu, który zaplanowany jest na 21 stycznia należy jednak do prezydenta miasta. Obecny na Komisji Sportu - wiceprezydent Adam Poliński mówi, że władze miasta przeanalizują sprawę.



Za: Polskie Radio Białystok, <http://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/1202>

